

Prenumerata

w Radomiu:

Rocznie	rs. 4
Półrocznie	„ 2
Kwartalnie	„ 1

Za odnośnienie do mieszkań miesięcznie kop. 5.

a przesyłką pocztową:

Rocznie	rs. 5 kop. —
Półrocznie	„ 2 „ 50.
Kwartalnie	„ 1 „ 25.

GAZETA RADOMSKA

wychodzi w Niedziele i Czwartki rano.

Ogłoszenia:

Z 1 wiersz druku lub jego miejsce na 1-ym stronie po kop. 10.	
Na ostatniej za 1-y raz „ „ 5.	
Dwa następne „ „ 4.	
Dalsze „ „ 3.	

Nekrolog i reklamy podwójnie.

Ogłoszenia prócz Redakcyi przyjmuje Warszawa Ajentura Ogłoszeń: Rajohman i Frencler, Senatorska 18.

Dnia 2 Października	N. M. P. Różańcowej.
„ 3 „	ś. Kandyda Męcz.
„ 4 „	ś. Franciszka Wyz.
„ 5 „	ś. Placydy M. Flawii P.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

ulica Lubelska N^o 137.

ADMINISTRACJA REDAKCJA

otwarta od godziny 10 do 1 i od 4 do 7 przyjmuje interesantów w tychże godzinach.

Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Wschód słońca dziś o godzinie 6 minut	1
Zachód „ „ „ 5 „	37
Długość dnia . . . godzin 11 „	36
Ubyło „ . . . „ 5 „	7

Prenumeratę przyjmuje w Radomiu Redakcyja Gazety Radomskiej, sklepy: P. Dubelta, P. Winklera i Księgarnia P. Zuckera.

KSIĘGARNIA.

Nowo otworzona Księgarnia
E. W. Grohmann
w Radomiu przy ulicy Lubelskiej Nr. 109
w domu W-go Trzebińskiego
przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma peryodyczne, w kraju i zagranicą wychodzące na kwartał IV. r. b. po cenach redakcyjnych. Księgarnia uprzejmie prosi o wczesne nadsyłanie zamówień.

KSIĘGARNIA.

PRACOWNIA SUKIEN, OKRYC i BIELIZNY DAMSKIEJ
Salomei Paszyńskiej
przy ulicy Lubelskiej w domu W-go Michalskiego w Radomiu.
Otrzymałszy patent z ukończenia Warszawskiego zakładu rękodzielniczego dla kobiet — udziela lekcji kroju za opłatą rs. 10 z góry — kurs dwu-miesięczny. Wszelkie obstalunki, jako to: kapeluszy, bielizny damskiej, oraz wszelkich robót wchodzących w zakres pracy kobiecej przyjmuję i takowe z należąca starannością i sumiennnością wykonuję.

g a l a n t e r y i

Sklad papieru

perfumeryi

róg Lubelskiej i Warszawskiej.

Wiadomości bieżące.

Kasa m. Radomia otrzymała zatwierdzony przez Rząd Gubernialny rozkład do poboru w miesiącu bieżącym składki kwaterunkowej od procederzystów i rzemieślników. Zechcą zatem interesowane osoby pospieszyć z opłatą rzeczzonego podatku, gdyż po upływie dni 15, zarządzone będzie do opóźniających się egzekucya.

Z MIASTA i OKOLICY.

Z teatru. W piątek odegrano „Szulamis“ melodramat p. Goldfadena.

Bliższe szczegóły o tem przedstawieniu, ponieważ numer bieżący już w druku, odkładamy do przyszłego.

A więc dziś ma się odbyć loterya fantowa, której tyle razy deszcz stanął na przeszkodzie. Ma się odbyć dziś, w ogrodzie nowym, za wejściem bezpłatnem — jeżeli deszcz na to pozwoli.

Jatki nasze podczas uroczystych i dłużej trwających świąt żydowskich w oplakany bywają stanie.

Wszystkie bowiem pozostają w rękach żydów, podczas więc świętowania tych ostatnich, świeżego mięsa niepodobna dostać w mieście.

A posłuchać no prosimy epitetów, jakie się dostają kucharkom, jeżeli która z nich za świeże pieniądze świeżego zażąda towaru!

Z jednej strony samowola i nieokrzesań rzeźnicza buta domagają się opieki policji, z drugiej, doprawdy dziw, iż nikt z chrześcian dotąd nie zajął się handlem mięsa u nas.

Magik. Podwórza domów obchodzi jakiś domorosły uprawiacz czarnej magii, popisujący się polykaniem nożów

i eskamotowaniem.. dysek, obficie napływających do kapelusza... artyści.

Grono turystów, złożone z trzech mężczyzn i czterech kobiet, przybyłych z Krakowa, zwiedzało w tych dniach nasze miasto, udając się ztąd w tymże celu do Łodzi.

Zarząd dóbr Sucha (pod Białobrzegami) nadesłał nam do Redakcyi katalog drzew i krzewów owocowych, oraz róż, wystawionych na sprzedaż w tychże dobrach. Katalog ten świadczy o wysoce podniesionej produkcji ogrodu dóbr Sucha — wymienia między innymi: 37 gatunków jabłoni, 31 grusz, 4 wisien, 2 czereśni, 9 śliw i 29 odmian róż.

Z KRAJU.

Wystawa krakowska będzie przedłużoną do d. 12-go października r. b. Wystawa sztuki trwać będzie do 15-go października r. b.

Zwłoki śp. Zybkiewicza zostały w dniu 24. z. m. zniesione do grobowca, fundowanego kosztem kraju na cmentarzu krakowskim.

Ofiara artysty. Otrzymał od dyrekcji teatrów rs. 750 za występ w „Hugonotach“, Mierzwiński rozdzielił w następujący sposób: wdowie po ś. p. Julianie Dobrskim rs. 200, Stowarzyszeniu opieki nad biednymi matkami rs. 200, na zapomogi dla niezamożnych uczniów i studentów rs. 350.

Tę ostatnią pozycję artysta sam rozdzielił.

Fałszywe banknoty. W Petersburgu, jak donoszą gazety rosyjskie, ukazały się w znacznej ilości fałszywe jednorubłówki. Ta strona banknotu, na której pomieszczoną jest cyfra, oznaczająca wartość jego, odznacza się najzupełniejszą dokładnością, za to odwrotna strona odrobiona jest niedbale. Wszystkie jednorubłówki mają znak seryi A—P

Kronika Miesięczna.

WRZESIEN.

Ani krokiem poza służy graniczne gubernii. — *Vox populi, vox Dei.* — Cóż tedy u nas słychać? — Walka o byt, plotki, zamążpójścia, urodziny i śmierć. — Projekty, spadki i wygrana na loteryi. Oślizłość i reklama. — Pani doktorowa i kostium z Karlsbadu. — Jednym słowem, co słychać, a czego nie słychać. — Ryczałtem słychać dalej. — Lejzor i Majer. — Morał postępowego obywatela i „Modlitwa dziewicy“ Bądarzewskiej. — Kto wygra kuca, kto serwis; kto wygra krowę, kto samowar. — Porzucamy konstelację pana Textla, wstępując w znak p. Sarnowskiego.

I znowu zbiegł miesiąc i znowu czas kroniką, raz jeszcze uprzytomnić czytelnikom naszym, nim zapadną się w odległą przyszłość, miesięczne dzieje kawałka kraju, słupami granicznymi gubernii Radomskiej objętego.

Czas na kronikę! co jednak w niej mieścić?

Wody dziennikarskiej po świecie moc wielka, coż kiedy ta nie na mój młyn bieży, a więc nie mogę zemleć fejletonu ani z wystawy krakowskiej, ani ze zjazdu prawników, ani ze sprawy bułgarskiej — boć to wszystko przechodzi rami kroniki prowincjonalnego pisma.

- Co mnie obchodzi wystawa w Krakowie!
- A mnie zjazd prawników!
- A mnie, proszę pana, co po księciu koburgskim!
- Czegóż więc panowie chcecie?

— Gazety Radomskiej... Radomskiej — żądamy, a w niej spraw naszych, miejscowych, dla których za 5 rs. rocznie wydajecie ją przecie. Co nas obchodzi rzecz-pospolita Moresnet lub obiadowe menu cesarzowej japońskiej; piszcie co u nas dzieje się w Radomiu, Bzinie, Ostrowcu, w Przytyku.

Oto żądanie ogółu, ogółu — co to wedle przysłowia nie myli się, a głos swój śladem Bożego śle głosu. Tak, to: *vox Dei*, idźmy więc za nim.

I oto pominawszy sprawy, toczące się poza granicami naszej gubernii — wypada nam rozpocząć przedewszystkiem od centrum, t. j. stolicy *vel* gubernialnego miasta, od Radomia.

— Cóż tedy u nas słychać?

Co bo u nas może być słychać? Jednym tchem wyrecytować można kronikę wypadków z całego miesiąca. Spróbujmy.

Cisza, spokój, walka o byt w całym znaczeniu tego słowa, ciężka, w pocie czoła, wreszcie plotki, przerywane chyba wydaniem się czyjemś za mąż, śmiercią lub narodzinami, — oto wszystko.

Od czasu do czasu wysunie kto ponad tłum głowę, wystąpi z jakim, czasem nawet dobrym projektem, by go następnie po olbrzymiem obgadaniu w bezdenną rzucić przepaść zapomnienia — co gdy nastąpi, nie słychać nic.

Czasem ktoś z maluczkich, o którym zaledwie z magistratu od meldunków urzędnik coś wiedział, dzięki spadkowi

lub wygranej na loteryi wypłynie na wierzch i zaczyna się bicie pokłonów nowej figurze — a wtedy coś słychać.

To znowu jaki poczciwiec, żyjący w dostatku, obejmie się na otaczającą go nędzę, wystąpi z ofiarą na biednych lub zaprasza do siebie żebraków co piątek na obiad — a wtedy także.. coś słychać, bo dziesiątki bogatszych od owego poczciwca krzyczą chórem:

— Reklamuje się ofiarnością! Pragnie sławy filantropa!

Słychać także, bo wiele mówią o tem, że pani doktorowa sprawiła sobie w Karlsbadzie nowy kostium, ale nikt nie chce słuchać, gdy mu się powie, że ta sama pani doktorowa w nowym kostiumie poświęca jeden dzień w tygodniu na szycie bielizny dla dzieci biedaków.

Tego nie słychać!..

Ryczałtem słychać dalej: o konkurencyi kupców, zanieczyszczeniu rzeki przez garbarnie (patrz volumen akt z r. 1800), zniknięciu chorągiewki z wieży ratuszowej, pożarach na prowincyi, upadku cyklodromu, kradzieżach po wsiach, głównej wygranej u miejscowej kolektorki, wyborach w Kasie przemysłowców, nieporządkach i zaniedbaniu na cmentarzu, próbach straży ogniowej, otwarciu nowej księgarni, założeniu (z powodu stagnacyi?) *tylko ośmiu* magazynów ze strojami damskimi, budowie nowej ulicy do dworca, puszczeniu do ogrodu psów bez kagańców, konfiskacie nieodojrzałych owoców, oświetleniu sklepów lampami błyskawicznymi, nieoświetlaniu bram, sieni i schodów, ruchu budo-

Do wynajęcia

w domu nr. 395, przy ulicy Trawnej, za Rząd-
dem gubernialnym, 2 pokoje i kuchnia od
1-go października, tamże do sprzedania:
bryczka na resorach, fason wolantu, oraz wóz
parokony.

W w mojej mleczarni, w domu W-go Nie-
cieckiego, mleka kwarta k. 5 rańszego,
śmietanki kwatarka kop. 3, śmietany
6 kop. Kawy białej szklanka kop. 56.
Herbaty 4 kop. Kartofle z kwaśnym mlekiem
o godz. 7 wieczorem. *Stanikowska.*

Towarzystwo Ubezpieczeń

„ROSSYA“

w Petersburgu, Wielka Morska 13.

Jeneralna reprezentacja w Warszawie

144. MARSZAŁKOWSKA 144.

Towarzystwo zawiera:

Ubezpieczenia na życie

t. j. kapitałów i rent na korzystnych warunkach i z udziałem ubezpie-
czonych w zyskach Towarzystwa;

Ubezpieczenia od ognia

ruchomości i nieruchomości wszelkiego rodzaju;

Ubezpieczenia transportów

rzecznych, lądowych i morskich.

AJENTURY Towarzystwa znajdują się we wszystkich miastach
Państwa Rosyjskiego.

Broszury o ubezpieczeniach życiowych wydają i rozsyłają się na żą-
danie bezpłatnie.

MAGAZYN YBIIORÓW MĘZKICII

pod firmą
L. CELEWICZA

Kielce, ulica Duża

Radom, ulica Lubelska



zaopatrzone zostały na nadchodzące sezony jesienny i zi-
mowy w materiały najlepszych gatunków krajowe
i zagraniczne.

Przyjmują obstalunki z własnych, jak i z powierzonych
materiałów, a wszelkie zamówienia z całą akuracją,
podług najświeższej mody, po cenach niskich wykonywają.
Z czem polecają się łaskawym względem JWW. i WW.
Panów.

Do magazynu potrzebny jest uczeń, conajmniej z elementarnom
wyszkoleniem.



NOWY WYNAŁAZEK
PAPIEROSY
W GILZACH NIESKLEJANYCH
zaszczycone nagrodą na tegorocznej wystawie higienicznej w Warszawie
FABRYKI
BRACI POLAKIEWICZ w Warszawie
w cenie: za 100 sztuk rs. 2, 1.50, 1.20, 1 i 70 kop. — pakowane
po 5, 10, 25 i 100.

MAGAZYN YBIIORÓW MĘZKICII

J. AJFERA

w Radomiu przy ul. Lubelskiej Nr. 109

(w domu W-go Trzebińskiego)

Zaopatrzone świeżo na nadchodzący sezon w dobór
materiałów tak krajowych jak i zagranicznych, z któ-
rych wykonywa obstalunki, odznaczające się elegancją
i dobrem wykończeniem. Prócz tego posiada:

WIELKI WYBÓR MĘZKIEJ GARDEROBY

jakoto:

Paletoty zimowe i jesienne z podszewkami jedwabnemi,
flanelowemi. Ubrania te wykończają się podług naj-
świeższej mody, dobrze i tanio.



Z czem polecam się łaskawym względem Szanownej Publiczności

Z uszanowaniem

J. AJFER.

Wyprzedaż obić papierowych po cenie niżej kosztu!!!

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI

ORAZ

WIELKI WYBÓR OBIĆ PAPIEROWYCH

J. TENNENBAUMA

przy ulicy Lubelskiej w domu W-go Landau Nr. 150

W RADOMIU

posiada zawsze na składzie znaczny wybór zagranicznych i krajowych obić papiero-
wych, które sprzedaje po cenach fabrycznych, łącznie z wyklejaniem sposobem wie-
deńskim, zapobiegającym rozmnażaniu się robactwa pod tapetą. A także posiada
rozety sztukaterskie i papierowe, oraz kolońskie listwy do ram. — Prócz tego wyko-
nywa wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące, jako to: oprawy książek,
obrazów i t. p.

THE SINGER MANUFACTURING COMP. W NOWYM YORKU

Największa i najslawniejsza na świecie fabryka maszyn do szycia

poleca swą nowo patentowaną

Improved Singera Maszynę

z czółentkiem pierścieniowem

która wszystkie dotychczasowe systemy przewyższa, wykonywa
bowiem o 30% więcej roboty jak każda inna maszyna do szycia.
szyje lekko, bez hałasu, krótką, cienką igłą. Konstrukcyja bardzo
uproszczona, oraz wyrób nader trwały. Czółentko pierścieniowe jak,
również walce tej maszyny, robią obrót półkołowy, wskutek czego
czółentko nie ulega tak prędko zniszczeniu. Na szpulkę nawija się
o wiele więcej nici jak na każdą inną.

Zadatek mały. — Spłata tygodniowa po 1-m rs. —

Nauka bezpłatna.

DWULETNIĄ GWARANCYĄ.

Wszystkie inne maszyny do szycia tu na miejscu pod nazwą SINGERA sprzedawane, są tylko wyrobami naśladowanemi, prawdziwie bowiem
Oryginalne Singera maszyny do szycia można tylko w moich sklepach nabyć.

G. NEIDLINGER, Radom ul. Lubelska Nr. 109.

WŁASNE FILIE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

Warszawa Łódź Kalisz Kielce Lublin Łomża Płock Siedlce
ulica Wierzbowa Nr. 6 ul. Piotrkowska ul. Warszawska 11 Rynek Krak. Przedmieście 176 Rynek 216 ul. Tumska 56 ul. Warszawska 43.

KAROL L. WICKENHAGEN

ul. Trawna, nr. 395 w Radomiu

poleca:

Piece kaflowe zwyczajne, porcelanowe i majoliko-
we. Cegła, Glinka i Piasek ogniotrwałe. Drzwiczki
hermetyczne do pieców. Cement słynnej fabryki
krajowej Grodziec oraz wszelkie rtykuły budo-
wane posiadane na składzie lub sprowadzane po
cenach praktykowanych. Exsicicator jedyny środek
przeciwko wilgoci, osusza wilgoć w starzych do-
mach, zabezpiecza nowe od tejże, niszczy grzybek,
zabezpiecza od gnicia wszystko co z drzewa. De-
zynfekcyonuje, zastępuje olejną farbę w wszelkich
kolorach tańszą o 50%.

DO SPRZEDANIA

Garnitur mebli mahonio-
wych w dobrym zupełnie stanie, lu-
stra w złotych ramach, dywan,
sprzęty kuchenne,
miedz, szkło. — Wiadomość w
sklepie **J. Sokołowskiego**,
w domu W. Pinko, przy ulicy Spacerowej.

Do wynajęcia zaraz

Dwa pokoiki z przedpokojem

na drugim piętrze, w domu, gdzie Redakcyja,
tamże do sprzedania fortepian fabryki „Krall
i Sejdler“ w najlepszym stanie. — Wiadomość
w Redakcyi